

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Telegraficzne wiadomości.

Sztutgard, 5. Listopada. — Rząd zażądał od izb znacznych pieniędzy na uzbrojenia wojenne. Zdaje się, iż izby odrzucą wnioski.

Preszburg, 6. Listopada. — Od przyszłego tygodnia wciąż wojska przechodzą, tak jazda jak piechota. W tej chwili przechodzi oddział strzelców, a za kilka godzin za nią ruszy jazda.

Wiedeń, 6. Listopada. — Feldm. Radetzky przybył tu, były minister wojny Giulay obejmuje tymczasowe dowództwo w Weronie. Cieszą się z oddalenia pana Radowitza. Rada ministrów oświadcza się za układami z Prussami, ale jak najspieszniejszymi.

Paryż, 5. Listopada, wieczorem o godzinie 8. — W departamencie północy wybrano Lahitte reprezentantem. Liczba zapisanych na liście wyborców wynosiła 142,000. Lahitte otrzymał głosów 35,800. $\frac{3}{4}$ wyborców prawnych nie brało udziału w wyborze. — Constitutionnel wydrukował rozkaz dzienny Changarniera z 2. Listopada i spodziewa się, że przesilenie pomiędzy Changarnierem a elizeum ustalo. — Projekt do układu z Rozasem nadszedł do Paryża.

Pruski Staatsanzeiger z 8. Listopada zawiera w urzędowej części, co następuje:

Na wniosek ministerstwa stanu potwierdzam postawienie armii na stopie wojennej i wykonanie tego pozostawiam ministrowi wojny.

Berlin, 6. Listopada 1850.

Fryderyk Wilhelm.

Ladenberg, Manteuffel, Heydt, Rabe, Simons, Stockhausen.

Berlin, d. 6. Listopada. — Ministerstwo stanu postanowiło na posiedzeniu dzisiejszem, na które także król w stanowczej chwili przybył, całe wojsko, wraz z landwerą postawić na stopie wojennej.

Za powód do tego rozporządzenia podają, że zażądano od Prus, aby cofnęły swe wojska z Hessyi. Ponieważ wojska państw niemieckich południowych wciąż się tam pomnażają, przeto nie można układów puszczać na igraszkę losów, nie chcąc się narazić na niebezpieczeństwo. Jeneral Gröben otrzymał instrukcje, aby działał tylko na zasadach wojskowych. Z tych powodów także ściągają wojsko pruskie z Badenu. — Z innej strony donoszą, że wojska pruskie w Hessyi pod jeneralem hr. Gröben cofnęły się na lewem skrzydle ku Fuldzie przed nastającymi Bawarami. Ponieważ dalej się cofać nie może, aby nie przerwać komunikacji pomiędzy swym korpusem, przeto zażądał jeneral Gröben nowych instrukcji z tą uwagą, iż trudno mu utrzymać swoje wojsko od boju, ponieważ Bawarowie z nadzwyczajną śmiałością pod samą szeregą wojska pruskiego postępują. — Jeneral Gröben wezwał podobno księcia Thurn Taxis, dowódcę bawarskiego, a przez jenerała Peuckera hrabię Thuna we Frankfurcie, aby tak zwane wojska egzekucyjne zaprzestały dalszych marszów. Na to otrzymał odmowną odpowiedź od obudwóch.

Dziś nadeszła nota dyplomatyczna austriacka na ostatnią pruską. Lubo ułożona w wyrazach zgodnych, zawiera jednak żądanie, aby Prussy cofnęły swe wojska z Hessyi. Rząd atoli pruski żąda wzajemności, to jest aby wojska egzekucyjne także Hessyą opuścili, a jeżeli tego nieczynią, wówczas Prussy przymuszone będą stanąć zbrojnie.

Nowo pruska gazeta powiada: według pogłoski nadesłał tu lord Palmerston poufne uwiadośnienie, że Anglia z powodu teraźniejszej polityki handlowej Prus, na przypadek wojny pomiędzy Austryą a Prussami, ostatnim innego wsparcia dać nie może, okrom not dyplomatycznych i pożyczki. Francya zaś się oświadczyła, że na przypadek wojny między Prussami a Austryą, tylko przypatrywać się będzie.

Kassel, 5. Listopada. — Wczora spodziewano się z powrotem na czelnego wodza Haynau, którego kurfurst w Wilhelmsbadzie nie powitał łaskawie i skarcił za postępowanie bez taktu. Dał mu w końcu dymissyą.

Udał się więc były wódz na sposoczynek do Hanau, ale tam go nikt przyjmować nie chciał, wraca więc do Kasslu, na którym chciał puszczać kule rozpalone. Panie kasselskie chcą mu żaru nasypać na głowę, za naprowadzenie na kraj Austriaków. — Dyrektorowi sądu Mackeldey w Hanau nakazał dowódcę bawarski ściągając należności od stempla, a nie notować, jeżeli zaś tego sąd nieczyń, stawia wszystkich sędziów przed sąd wojenny. Sędziowie postanowili nie usłuchać rozkazu wojskowego.

Fulda, 4. Listopada, w południe. — W tej chwili zabębiono i załabano na alarm. Bawarowie i Prusacy tylko na 2000 kroków od siebie oddaleni stoją pod bronią. Prusacy czekają natarcia. O godzinie 2 $\frac{1}{2}$ z południa. Śród okrzyków hurra pędzą cwałem dwa szwadrony pruskich kirasyerów przez bramę ku Petersberg, aby odeprzeć Bawarów od Rhoen. Działo wyszły drogą frankfurcką, ale dotąd nieprzyszło do starcia. — Z południa 4 $\frac{1}{2}$ godz. Wojsko stoi pod bronią na placu alarmu, bagaże idą ku Hünfeld, zaczyna zmierzchać się, Bawarów niewidać. Wszystkie wejścia do miasta obsadzone wojskiem. — Godzina 5 $\frac{1}{2}$ wieczorem. Artylerya i kawalerya wracają do miasta. — Według prywatnej korespondencji z Fuld, podobno wideta bawarska zastrzeliła pruskiego uzara.

Z Monachium pisze korespondent gazety wrocławskiej pod dniem 31. Października, co następuje. Osoby obciążone ideami bundestagu nieposiadają się z radości z powodu depezy telegraficznej z Berlina zamieszczonej w Allgemeine Zeitung, podług której car rosyjski miał oświadczyć, że zaczepienie Bawarów do elektorstwa heskiego wkraczających uważać będzie za wypowiedzenie wojny ze strony Prus. Powiadają oni teraz wyraźnie, że wystawienie armii bawarskiej, jakoteż zaprojektowane wkroczenie do elektorstwa jest czystą demonstracją przeciw Prusom, aby je zmusić do poniesienia unii a przystąpienia do wolnych konferencji. Lecz powyższa demonstracja wycieńczyła już do tyłu skarb bawarski, według własnego zeznania ministra finansów, iż izbom w Grudniu zebrać się mającym znów przedłożyć mają projekt do przyzwolenia znacznej pożyczki. Oprócz tego nadchodzi od armii z nad Menu wieści jaknajsmutniejsze o stanie wojska. Pułk kirasyerów księcia Karola, który tu z tąd był wyszedł, przybył do Bambergu tak zniszczony, iż do 60 żołnierzy, idąc pieszo i niosąc siodła na plecach, konia za sobą prowadził, dla tego, iż wszystkie się odsedniły, a zatem w chwili obecnej wcale niezdatne są do pełnienia służby. Stan artylerji nie jest lepszym, i dla tego 12-funtowa bateria pierwszego pułku wysłana z Bambergu do Aschaffenburga musiała się już w Schweinfurcie na tak długi czas zatrzymać, aż konie cokolwiek wypoczną. Jedna 6-funtowa bateria tegoż samego pułku dokazała tyle, iż przynajmniej do Ochsenfurtu doszła. Konie bowiem pociągowe są to powiększej części źrebce po 2 $\frac{1}{2}$ roku stare, które na prędko z stadnin wojskowych zarekwirovano, i takowe niepodkute do pułków odstawione, mają teraz bez wprawy pełnić służbę i znieść wszelkie trudy.

Poznań, 6. Listopada. — Dowiadujemy się z dobrego źródła, że dr. Malecki, były nauczyciel przy tutejszem gimnazjum M. M. a teraźniejszy profesor filologii przy uniwersytecie Jagiellońskim, otrzymał od ministerstwa zaszczytne polecenie, pod nader korzystnymi warunkami, reorganizowania Lyceum krakowskiego. Przyjął je podobno zastrzegając sobie, iż będzie się bezpośrednio znosił z ministerstwem. (G. P.)

Anglia.

— Komitet unii duchownej w Londynie zgromadził się i wydał jedno-myślnie postanowienie następnę: Komitet oświadcza uroczystie, iż uważa hierarchię episkopalną anglikańskiego kościoła za prawdziwie i istotnie prowadzoną przez następców apostołów i z tego względu wymaga wierności zupełnej i bezwarunkowej wszystkich członków kościoła anglikańskiego. Komitet, odczytawszy i zważywszy ostatnią bullę apostolską i list pasterski kardynała Wiseman, oświadcza, iż jeden i drugi z tych aktów uważa, równie jak zarzuty w nich czynione, za naruszenie praw kościoła anglikańskiego.

Królestwo Polskie.

Warszawa, d. 6 Listopada. — Onegdaj po godzinie 1 z południa Naj. pani, w towarzystwie wielkiej księżny Olgi Mikołajewnej, i księżny Alexandry meklembursko-szweryńskiej, oraz księżny Ludwiki niderlandzkiej, raczyła odwiedzić w zamku, księżną jejmość warszawską namiestnikową.

Za zezwoleniem cesarza, wielcy książęta Konstanty, Mikołaj i Michał Mikołajewicze, przyjęli miano członków honorowych cesarskiej akademii lekarskiej w Petersburgu.

Warszawski dozór bóżnicy, jako organ uczuć całej tutejszej gminy starozakonnych, pragnąc zachować w późne lata pamięć obchodu w d. 17. Października r. b. pięćdziesięcioletniej służby wojskowej księcia warszawskiego, generała-feldmarszałka namiestnika królestwa, oświadczył życzenie złożenia w banku polskim, na wieczną lokacyą, summy rs. 3750, od której procent wynoszący corocznie rs. 150, w dniu 17. Października przeznaczonym by był na uposażenie jednej z panien niezamożnego stanu, z pozostawieniem pierwszeństwa córkom wojskowych.

Jego książęca Mość, zezwalając na przywiedzenie do skutku powyższego przez dozór bóżnicy zamiaru, rozkazał zarazem oświadczyć mu, przez pośrednictwo dyrektora głównego spraw wewnętrznych i duchownych, za ten czyn szlachetny swoje podziękowanie.

R o s s y a.

Tyflis, dn. 7. Września. — Wielki książę cesarzewicz następca tronu przybył do Tyflisu, gdzie przy wjeździe przyjmowany był przez wszystkie władze, oraz całą ludność, która wyszła na spotkanie dostojnego gościa aż po rogatki miasta. Dnia 26. wielki książę cesarzewicz raczył przyjmować najprzewielebniejszego exarchę Gruzji, Izydora, i księcia Perskiego, Bechmen Mirzę, następnie urzędników tak wojskowych jako i cywilnych. Z powodu tego pamiętnego dla miasta Tyflisu przyjazdu, książę namiestnik Kaukaski dał wspaiały obiad, na którym JCW. wniósł toast za zdrowie cesarza.

F r a n c y a.

Paryż, d. 3. Listopada. — Generał d'Hautpoul ma zamiar zaprowadzić w Algierji nową organizacyą. Chce urządzić rady jeneralne i okręgowe, na zasadzie wyborów ograniczonych.

Proudhon otrzymał pozwolenie opuszczenia więzienia na dwa dni z powodu pogoju swój żony. Władze w ogóle nie bardzo surowo postępują z więźniami politycznymi w Conciergerie.

Podają teraz bliższe szczegóły o sprzysiężeniu w Lionie i południowej Francji. Z Londynem i Genewą stoją w ścisłych stosunkach spiskowi. Chcieli oni na dany znak równocześnie powstać na południu i wschodzie. Według jednego dziennika marsylijskiego mieli zamiar spiskowi napaść na przód na Draguignan, gdzie się słaba znajduje załoga i przez to załogę tulońską osłabić, a potem opanować to ostatnie miasto. Po departamentach spodziewano się ludność wiejską nakłonić do rewolucji. Marsylia miała pozostać spokojną z powodu wielkiej załogi tam się znajdującej. W Tulonie aresztowano wielu robotników, w Nimes adwokata i byłego prokuratora tymczasowego rządu, tudzież mnóstwo innych osób. Z rozkazu generała Castellane rozwiązano po wielu miejscach w departamencie Drome gwardye narodowe.

Pierwszy numer dziennika Voix du proscrit wyszedł z druku. Zawiera oprócz odezwy do ludów podpisanej przez Ledru Rollin, Mazziniego, Darasza i Rugego, jako należących do komitetu centralnego demokracji europejskiej, dwa artykuły Ledru Rollina i Delascluze.

Wyższe władze nie przyjęły dymisji dowódcy gwardyi narodowej w Cherbourgu, ale rada prefekturalna zawiesiła go na dwa miesiące w urzędowaniu prefekturalnym.

Sprawdza się wiadomość, że Changarnier radził Neumayerowi ustąpić i przyjąć nową posadę. Tymczasem osoby dobre rzeczy świadome twierdzą, że Changarnier nie nastawał bardzo z tą radą i cieszy go, iż z jego rady Neumayer nie korzystał. Changarnier nie szuka skwapliwie zwady z palacem elizejskim i postanowił cierpliwie zwady czekać, aż się zbierze zgromadzenie narodowe. Wówczas zruci maskę. Fakt ten, że Neumayer nie chce przyjąć nowej posady, zdaje się potwierdzać to, co powiadamy. Chambolle, członek komisji nieustającej opowiada dziś w l'Ordre, z jakich powodów Neumayer się opiera rozporządzeniu prezydenta. Neumayer, powiada on, jest bez majątku. niesprawiedliwe rozporządzenie zadaje cios jego majątkowi czyli przyszłości jego żonie i dzieci. Z tego powodu i ponieważ dekret w monitorze przynajmniej pozór ocalił, znajdował się w krytycznym położeniu. Tymczasem komendant Trochet, jego szwagier i adjutant, rozmawiał z swoją siostrą i nagle stanął przed jenerałem z swoją siostrą i dziećmi: jenerale, — rzekł do niego, — postawiono cię pomiędzy honorem a interesem, zdaniem twojej rodziny nie powinienes się namyslać. Dobrze! odpowiedział jenerał, — zrozumieliscie mnie, wahałem się przez chwilę dla was. — W tej chwili napisał Neumayer list do ministra wojny z oświadczeniem, że nie przyjmuje nowej posady.

Debaty oświadczały, że uczułyby żal, gdyby się sprawdzić miała wiadomość, iż Neumayer niechce przyjąć nowej posady, bo to prowadziłoby do nowego przesilenia, które przejmie smutkiem spokojnych obywateli.

Komissya nieustająca przyjęła protokół o ostatnich zajęciach w tak łago-

dnym wyrazach, iż pokazuje jawnie, jak dalece unika nieporozumień z prezydentem rzeczypospolitej. Ale jak rzecz naprawić, która się stała, to trudno odgadnąć. Prezydent niemoże odwołać przesadzenia Neumayera, a Neumayer podziękowawszy za nową promocyą upokarzającą, nie może także bez utraty czci udać się do Bretanii na tę posadę. Te zobowiązanie niepodobieństwa jażdżą rany zadane sobie wzajem, tak u prezydenta, jak u generała Changarniera.

Wieczorny Monitor piorunuje w dzisiejszym swym manifestie przeciw komisji nieustającej, o której mówi jak o klubie, który tajemnie spiski knowa przeciw rządowi, gdy tymczasem naród prawdziwą jest podporą rządu.

Wieczory u prezydenta rzeczypospolitej w elizeum rozpoczęły się z d. 31. Października. Kilka dam, pare jenerałów i ministrów, to całe towarzystwo. Co czwartki i wtorki podobne zbierać się będą towarzystwa.

Na salonach burgrafów parlamentarskich panuje obawa. Onegdajszy wieczór u Thiersa był właśnie takiego usposobienia umysłów. Wszyscy lękają się dalszego postępu rozdzielenia między L. Napoleonem a zgromadzeniem narodowym, które niewiadomo dokąd prowadzi Francją. Na mieście jest niejaka agitacya; spokojność majeryalna panuje, kiedy niepewność przenika umysły. Nie jest to agitacya rewolucyjna, lecz jerozolimka albo bizantyńska. Le passage de l'opera, w którym schodzą się wieczorem szulerzy giełdowi, jest typem ducha jerozolimskiego: chciwości, zrzęcości i przebiegłości posuniętej po za granicę zwyczajnego rozumu. Salony są typem ducha bizantyńskiego: elegancji i dowcipu połączonego z subtelnością i sprytem, który upatruje kabałę, złą wiarę i niemoralność w każdym kroku, czy to władzy, czy to partyi, czy to żołnierza, czy to człowieka. W sali ustępowej i czytelnicy zgromadzenia narodowego zbierają się głównie reprezentanci tiers parti i de la montagne. Zbierająca się sesya wszystkich zajmuje. Każdy pyta się: jak się zagai przeważna kwestya władzy? Kto się ją podnieść odważy? Są reprezentanci którzy mniemają, że kłótnie L. Napoleona z Changarnierem są małego znaczenia, i że bardzo być może, iż w razie danym, sam Changarnier przemówi za przedłużeniem władzy. Nateraz zajmuje uwagę spisek odkryty w Lyonie. Aresztowania rozszerzają się po Paryżu, Marsylii i Tulonie. W Lyonie aresztowano radcę departamentowego i municypalnego, a w Paryżu aktorkę Maryą Losser. Generał Cavaignac nie odpisał na list p. Savalette, który mu przypisywał opinią za przedłużeniem władzy. P. Hetzel, księgarz, a szef bióra w ministerjum spraw zagranicznych r. 1848. oświadczył, iż znając jenerała nie daje wiary podaniu. Powiadają, że decembryści są w wielkiej czynności, że Persigny, który wrócił do Paryża, ma być mianowany ministrem spraw zagranicznych. Partya republikańska wstrzymuje się systematycznie od elekcji tak w departamencie du Nord jak du Cher. Sprawa niemiecka, jeżeli nie zajmuje umysłów, to ciąży na giełdzie. Projekt zajęcia Śląska i prowincji Nadreńskich sprawdza się w tym znaczeniu, że ma to być środek ostateczny, w razie bezskutecznego przeminięcia zrzęcości i namów. Powiadają, że jenerał Neumayer nieprzyjął ofiarowanego sobie dowództwa i że komisya prorogacyjna zajmie się jeszcze tym przedmiotem na sessyi dzisiejszej. Komisya może rozmawiać i skarżyć się, oddalenia jenerała już nie cofnie. Ludwik Napoleon za bardzo poszedł naprzód w obronie swych prerogatyw, aby mógł się cofnąć bez wstydu.

W ł o c h y.

Rzym, 27. Października. — Missya komtura Don F. Bawanza de la Fuente Hermosa w watykanie skończyła się. Lubo skutek jej dotąd jest jeszcze tajemnicą kancelaryi, możemy jednak z pewnością donieść, co następuje. Nad wszelkie spodziewanie i prawie bez przykładu w nowszych dziejach kurii duchownej ustąpiono w watykanie wobec znacznej kwoty pieniężnej ofiarowanej z strony rządu Guatemala za przyzwolenie żądane, w zasadzie z taką surowością przestrzeganej i dotrzymywanej, jedynego naczelnictwa duchownego, tak iż teraz papież na przyszłość nie będzie mógł żadnemu z tamtąd zamianowanemu biskupowi potwierdzenia odmówić. Domyślać się należy, że podarunek pieniężny ofiarowany za to nadzwyczajne pozwolenie w nowym konkordacie przez grzeczność za każdym razem pod konwencyonalniejszą i przystojniejszą nazwą przesyłanym będzie. — Przytém także teraz jeszcze w Ameryce środkowej a osobliwie w Guatemala szeroko rozgałęziony zakon kawalerów San Sepolto otrzymał przy tej sposobności w reformie swoich statutów i odznakach zewnętrznych, dla odróżnienia się od rycerzy maltańskich, taką niezawisłość, jakiej sobie w Guatemala życzono. Październik skończy się tym razem bez owych uroczystości w willi Borghese. Przyjacieli pewien księcia tego powiada, iż on włość owę zniszczoną podczas rewolucji chce na parę lat zapuścić na łaki i obsiewać zbożem, a zysk z tego ma mu w części wynagrodzić stratę poniesioną w budynkach willi owęj zamienionej w kupę gruzów. Onegdaj i wczoraj nawiedził nas tu orkan straszliwy, który pomiędzy innymi na brzegach zachodnich pod Terracino i Neturno rozbił 4 neapolitańskie okręty przewozowe. Ośmiu majtków życie utraciło.

Turyn, 28. Października. — W Kalifornii urządzono teraz konsulat sardyński, i urząd ten powierzono pułkownikowi Lionetto Cipriani, który się naprzód z Toskańczykami pod Curtatone odznaczył a potem w służbie aż do bitwy pod Nawarą pozostał. Podróżował on wiele lat po Ameryce,

i zna handel tamtejszy z własnego interesu. Będzie on zatem mógł być bardzo użytecznym Sardyńczykom w Francisco, albowiem znaczna liczba przeniosła się się tam z Ameryki południowej. Nad brzegami tamtejszemi znajdują się rodacy nasi w znacznej liczbie w Montevideo i Buenos Ayres np. dochodzi ludność sardyńska do 20,000 głów, a żegluga wewnętrzna na niższej rzece Plata zostaje wyłącznie w ręku żeglarzy sardyńskich. W Chili i Peru także są kolonie szczepu sardyńskiego. — Według Istruttore del Popolo podał hr. Pralormo prośbę o uwolnienie go od obowiązków poselstwa w Paryżu, i jest tutaj spodziewany. — Dziennik Armonia zbija pogłoskę, jakoby biskup tokański oświadczyć miał gotowość swoją do przyjęcia arcybiskupstwa w Turynie. Przypuścić można, że żaden duchowny nie znalazłby się w Turynie, któryby śmiało się sprzeciwić woli papieża. Były poseł sardyński przy dworze rzymskim, hr. Fryderyk Broglio de Montebello, umarł dnia 20. Paźdz. w Galloro pod Aricią.

Florencya. — Do dziennika Statuto donoszą z Neapolu o utworzeniu kordonu wojskowego wzdłuż brzegów morza jońskiego jakoteż o ściąganiu wojska znacznego w Kalabrii, mianowicie około Consenzy.

A u s t r y a .

Wiedeń, d. 2. Listopada. — W tutajszych kołach dyplomatycznych zaręczają, że poseł z strony rosyjskiej do bundestagu niemieckiego został zawierzonym, i że jedynie od zaproszenia Austrii zawisło, aby wyjazd posła tego do Frankfurtu nastąpił. Hr. Gorezaków poczynił już wszelkie przygotowania do podróży. Reskryptem z dnia 22. z. m. rozpisuje ministerstwo wojny konkurs dla zaopatrzenia w żywność twierdz Theresienstadtu, Josephstadtu i Königgratzu.

Wiedeń, d. 3. Listopada. — Wczoraj udał się cesarz po dwakroć do dworcu kolejowego glognickiego, dla obejrzenia osobiście oddziałów wojska przybywającego. — W ciągu przyszłego tygodnia rozpoczną się narady ważne w okolicznościach dotyczących wojskowości pod przewodnictwem samego cesarza, na które się już znakomici generałowie zjeżdżają. — Przebieganie kuryerów pomiędzy Wiedniem a Berlinem, które w tygodniu ostatnim tak bardzo było ożywionem, zupełnie prawie teraz ustało. — Reichszeitung znajduje w najnowszych doniesieniach z Berlina spokojniejsze usposobienie. Aby jednak w czasie późniejszym niepokazać, iż się w sądzie swoim pomyliła, dodaje, iż nie myśli za nadto wcześnie oddawać się nadziei, z powodu załatwienia na drodze spokojnej sporu teraźniejszego. Chociaż bowiem Prusy pretensje swe w sprawie Niemiec znacznie zniżyły, nieosiągniono tem jeszcze wcale równowagi wszystkich warunków, od których Austrija, będąc wewnętrznie przekonana o swej słuszności, niepowinnaby odstąpić, i wzięwszy już na siebie kosztą ruchomości swoich sił wojennych, niema powodów nawet finansowych do odstąpienia.

Od niejakiego czasu natrafiano tu na fałszywe kupony akcyi kolei żelaznej północnej, schwytano przy wymianie takowych dwa indywidua, a główny fałszerz jest śledzonym.

Ze strony duchowieństwa ogłoszona została nagroda za najlepszą rozprawę przeciw małżeństwu cywilnemu.

Serbské Novine donoszą, że zgromadzonym w Wiedniu biskupom greckim ministeryum spraw wewnętrznych następujące przedmioty przedłożyło do opinii, a osobliwie: zaprowadzenie synodów dycezyalnych, wykształcenie duchowieństwa, założenie szkół dla ludu, utrzymywanie duchowieństwa z funduszu gmin, obmyślenie funduszu dla wdów i sierot po duchownych greckich itd.

Naj. Pan przy następniej reorganizacji akademii sztuk pięknych w Wiedniu, powołał hr. Franciszka Thun prezesa towarzystwa patriotycznego czeskiego przyjaciół sztuki i czeskiego stowarzyszenia artystów, na referenta w przedmiotach sztuk pięknych przy ministerstwie oświecenia na tak długo, jak tego potrzeba wymagać będzie.

Minister handlu polecił, aby kurs giełdy wiedeńskiej telegrafami był do Krakowa przesyłany, zaczawszy od 1. Listopada r. t.

Redaktorom w Peszcie zakazano pod karą 300 zlr. umieszczać wiadomości o ruchach wojsk.

Dnia 22. b. m. przeprowadzono do Zemunia pod strażą i w kajdanach dawnego redaktora „Napredaka“ (postęp) z Karłowic, Nedelkowieza. Schwytany jak mówią za przejście granicy z okolicznościami podejrzenie wzbudzającemi, podróżował w tym stanie do granicy serbskiej, jako ksiądzę poddany wydalony został z kraju.

Z Galicyi w końcu zeszłego miesiąca. Mamy organizacyą Galicyi wypisaną wyraźnie w gazecie wiedeńskiej, czytamy ją we wszystkich dziennikach wiedeńskich, a przystępnie przejmujemy nas uczucie podobne, jak kiedy osoba jaka długo i z upragnieniem za czemkolwiek czeka, i nakoniec osiągnąwszy to, przekonywa się z boleścią, że posiadanie przedmiotu upragnionego niewarto owego całego lękania się, które ona wycierpiała. Na czem za sadza się organizacye naszego kraju koronnego? Na lepiej uorganizowanej polityce, na zmniejszeniu powiatów w obwody, czém nikomu przysługi nie wyświadczone i na rozproszeniu kraju na 3 części tak, iż zazdrość blacha sejmów kuryalnych, chcących bawić się w grę rządzenia dobro kraju mało uwzględnia. A cóż na sejmach przewagę mieć będzie? Może jakie stronnictwo, które inteligencyą, dobrą wolą, siłą wymowy, wpływ światowy umysły opanować i interesa ująć potrafi? Nie, większość naprzód już jest

utworzoną, ponieważ na każdym sejmie kuryalnym deputowani ze stanu wieśniaczego, są w większości, a oni zdania żadnego nie mają, przeto głos ich za echo rządu uważać można. Byłoby już niejako rzeczą słuszną i stosowną, ażeby, jak jeden ministeryalny dziennik wiedeński powiada, w Galicyi jako jako też Tyrolu lud wiejski liczniej był reprezentowanym, gdyż żywioł wiejski w naszym kraju koronnym mniej jest rozwinięty. Jednakowoż zachodzi tu ta mała różnica, że lud wiejski w Tyrolu jest dostatecznie wykształconym, aby w interesie swoim mógł występować, gdy tymczasem chłop galicyjski, nie ze swojej może winy, okrom duszy, mało się różni od zwierzęcia, i jest bezwładnem narzędziem popów ruskich, a ei znowu potulnym organem rządu. Azatem po sejmach kuryalnych mało się spodziewać należy, a tym mniej jeszcze po komisji niustającej z 15 członków złożonej, i po wydziale centralnym, który się w przypadkach sporu, z każdego sejmku po 6 członków i komisji niustającej ma zebrać, a którego siedliskiem stał miasto Lwów będzie. — Rząd umieścił w tym bardzo pomysłnie pewne zrównoważenie, aby w przypadku, gdyby którykolwiek z sejmów kuryalnych wystąpił z opozycją w większości, wszystko znów w wydziale centralnym na dobrą drogę naprowadzone zostało, gdyż tam zawsze rząd przegłosuje. Otoż to jest reforma kraju koronnego, Galicyę przezwano, o reformie sądownictwa ani wspomniano, takową na czas późniejszy odłożono; tymczasem biurokracyi pole jak najobszerniejsze do działania pozostawiono, i nadużycia jak najniegodziwsze z dniem każdym się powtarzają. Podobnie wydział zdrowia na pół tylko uporządkowano, do staniemy lekarzy obwodowych w miejsce powiatowych, i otóż to już wszystko. Lecz lud wiejski w Galicyi nie będzie mógł dla tego samego już korzystać z pomocy lekarskiej, gdyż nie troszczy się nikt o zaprowadzenie po wsiach potwierdzonych chirurgów, którychby obowiązkiem było przynajmniej dwa razy w tydzień pewną liczbę wsi objechać, i wieśniakom udzielać rad lekarskich, którzy z własnego popędu nigdy po lekarza nie posyłają. Nigdzie nie znajdziesz tyle kaleków, co w Galicyi, nigdzie tyle ludzi nie chodzą z tego świata bez pomocy lekarskiej, co w Galicyi. Obowiązkiem jest rządu odrazę ową chłopów przez środki skuteczne na jego własne dobro zwyciężyć, i przez zamianowanie lekarzy obwodowych znaczną liczbę ludzi od śmierci ratować i starać się o powiększenie ludności. — Jak rządowi naszemu chodzi o przeprowadzenie organizacyi w naszym kraju koronnym, za dowód posłużyć może okoliczność ta, że tak nazwaną propinacyą w mieście naszym i wszędzie prawie znów znów na trzy lata w dzierżawę puszczone. A ponieważ przy zaprowadzeniu nowej organizacyi gminnej, służy prawo gminie zniesienia lub zmodyfikowania owego podatku, jakże tu pogodzić to prawo gminy z prawem dzierżawcy, który wziął propinacyę od magistratu na 3 lata? Widać ztąd, że autonomia gmin w Galicyi jeszcze 3 lata się przewlecze.

G a l i c y a .

Lwów, 20. Października. — W tutejszej e. k. wszechnicy będą podczas bieżącego kursu zimowego wykładać następujące przedmioty:

A. W fakultecie teologicznym. 1) Historię kościelną, profesor dr. Onufry kawaler Krynicki. 2) Język hebrajski i archeologię biblijną, prof. dr. Jan Kucharski. 3) Dialekta oryginalne (arabski, syryjski i chaldejski) prof. dr. Jan Kucharski. 4) Dogmatykę w języku łacińskim, prof. dr. Sebastian Tyczyński. 5) Dogmatykę w języku halicko-ruskim, suplent Jakób Ciepanowski. 6) Teologię moralną, prof. dr. Benedykt kawaler Lewicki. 7) Teologię pastoralną w języku polskim, prof. dr. Julian kawaler Zagórski. 8) Teologię pastoralną w języku halicko-ruskim, docent prywatny Antoni Juzyczyński. (Katedry języka greckiego i biblii nowego testamentu jakoteż wyższej egzegetyki są opróżnione).

B. W fakultecie jurydyczno-politycznym. a. Przedmioty w zawodzie umiejętności ogólnych. 1) Encyklopedyę umiejętności jurydyczno-politycznych, prof. dr. Edward Herbst. 2) Początki filozofii prawa i prywatne prawo natury, prof. dr. Edward Herbst. 3) Ekonomię polityczną i naukę finansową, prof. dr. Jan Paździera. 4) Naukę policyjną i politykę kultury, prof. dr. Jan Paździera. 5) Teorię statystyki i statystykę austriacką, prof. dr. Albin Hammer. 6) Naukę powszechną obrachunkowości, prof. dr. Józef Schrott. b) Przedmioty jurydyczno-administracyjne. 7) Kameralistykę, prof. dr. Albin Hammer. c) Przedmioty sądownicze. 8) Austriacką procedurę kryminalną, prof. dr. Edward Herbst. 9) Instytucje prawa rzymskiego, prof. dr. Franc. Kotter. 10) Naukę o posiadaniu podług kodeksu rzymskiego i austriackiego prawa, prof. dr. Franc. Kotter. 11) Prawo dziedziczne podług kodeksu rzymskiego i austriackiego, prof. dr. Franc. Kotter. 12) Austriackie prawo cywilne, prof. dr. Jędrzej Fangor. 13) Statystykę urzędową i sądownictwo austriackie, prof. dr. Jan Scholz. 14) Procedurę w sprawach spornych, prof. dr. Jan Scholz.

C. W fakultecie filozoficznym. 1) Ogólne początki filozofii i metafizykę, prof. dr. Mikołaj Lipiński. 2) Historię filozofii (aż do 3go wieku po Chrystusie), prof. dr. Mikołaj Lipiński. 3) Pedagogię, prof. dr. Franciszek Amtmann. 4) Historię powszechną (dzieje starożytne i średniowieczne Oryentu) prof. dr. Antoni Wacholz. 5) Historię państwa austriackiego (dzieje Czech i Węgier aż do Ferdynanda I.), prof. dr. Antoni Wacholz. 6) Historię naturalną (pierwsze początki i urytkognozyę), suplent Hiarynt Łoborzewski. 7) Wyższą matematykę, prof. dr. Ignacy Le-

moch. 8) Fizykę, prof. dr. Aleksander Zawadzki. 9) Fizykę matematyczną, docent pryw. dr. Wojciech Urbański. 10) Filologię łacińską (wykład od Horacego), prof. dr. Karlmann Tangl. 11) Filologię grecką (wykład 22, 23 i 24 księgi Iliady) prof. dr. Karlmann Tangl. 12) Estetykę grecką, prof. dr. Karlmann Tangl. 13) Język polski, prof. dr. Jan Szlachetowski. 14) Historię literatury polskiej, prof. dr. Jan Szlachetowski. 15) Język halicko-ruski, prof. Jakób Głowacki. 16) Literaturę halicko-ruską, prof. Jakób Głowacki. 17) Język włoski, nauczyciel dr. Jakób Shoklizh. 18) Literaturę włoską (prosodyę i tłumaczenie klasyków włoskich), nauczyciel dr. Jakób Shoklizh. 19) Język francuski (gramatykę racjonalną i porównawczą), nauczyciel Karol Piechórski. 20) Historię literatury francuskiej i filologiczny wykład jej klasyków) nauczyciel Karol Piechórski. 21) Krytyczną gramatykę języka hebrajskiego, prywatny docent dr. Lazar Elias Igel. 22) Chaldejski język biblijny i Targumim, pryw. docent dr. Lazar Elias Igel. 23) Historię hebrajskiej i chaldejskiej literatury, pryw. docent dr. Lazar Elias Igel. 24) Język aramejski i rabinikę, nauczyciel Ephraim Israel Blücher. 25) Język samarytański, nauczyciel Ephraim Israel Blücher. 26) Język hebrajski, nauczyciel Ephraim Israel Blücher.

T u r c y a .

Mówiąc niedawno o polityce Reszyda baszy wyrzekliśmy zdanie, że reformy, które hattı-szeryf z Gulbany zamierzył, jedynie powiększeniem siły zbrojnej i porządną jej organizacją, dadzą się przeprowadzić. W tym też duchu, jak się zdaje, postępuje rząd ottomański, ale niestety równoprawienie wyznań, regularny pobór podatków, a szczególnie rekrutacja niesłychany wywołuje opór. Żałujemy wielce, że przewidziane te od nas trudności właśnie u szczepów słowiańskich najmocniej, bo przez powstania się manifestują. Stosownie do licznych korespondencji, które w dziennikach austriackich czytamy: polityka państw sąsiednich nie mało się do tego przyczynia.

Ostatnie wiadomości donoszą, że Bośnia jest w zupełnym powstaniu. Według Lloyd'a gubernator Balbeku, Emir Mohamed zrobił przeciw rekrutacji powstanie, do którego przyłączyło się 1500 ludzi. Stoczona nawet była bitwa krwawa, zwycięstwo jednak po stronie rządu zostało. Wanderer podaje korespondencją z Serajewem na dniu 24. Października, w której pisze, że Omer basza wysłał 2 bataliony do Wojewodiny, aby garnizowały w Mostar, Trebinie i w Stolacu. Na tę wiadomość wyszedł przeciw nim Kawas basza i oświadczył awangardzie, że Wojewodina nie potrzebuje wojsk seraskiera i przeto ich przyjąć nie myśli. Skoro zaś wojsko seraskiera stanęło przed Mostarem, miasto się zbuntowało, wypędziło wezyra, uwięziło jego syna, i przygotowało się do obrony. Cała ludność okoliczna stanęła pod broń. Prawie wszyscy muzułmani przystąpili do powstania. W krótko cały kraj się podniósł i wszystkie przejścia do Bośni zbrojnie obsadzone zostały. Emir basza wkroczył do Wojewodiny. Wojsko jego, które było pod Serajewem składało się z 24 batal., w których wielu Polaków, Węgrów i Niemców i z artylerji 34 ciężkich dział. — Duch w wojsku tym był dobry. Bojary z utęsknieniem upatrujący urzeczywistnienia hattı-szeryfu z Gulbany, a którzy większą część ludności stanowią, zdają się całkiem być seraskierowi przychylni. Można więc mieć nadzieję, że się uda Omerowi baszy powstanie to równie jak belgradzkie przytłumić, lubo z drugiej strony przyznać trzeba, że tutaj z innym żywiołem będzie miał do czynienia, który tym trudniejszy będzie do zwalczania, że więcej w całym państwie znajdzie sympatyj. Jeneral Bem i brat Perczela są w obozie Omera baszy.

Konstantynopol, 19. Października. — Teraźniejszy stan Bułgarii

zaczyna się zupełnie ustalać i w ogólności polepszać; rząd turecki poczynił niektóre zmiany i polepszenia, odwołał gubernatora Sija baszę z Widdyna, a na jego miejsce mianował Ali Riza baszę, człowieka wielkich zdolności i dobrych chęci; zniósł urząd »Spahiluków« (czyli wójtów tureckich), źródło nadużyć, zdzierstw i zła idących złych następstw, a natomiast zaprowadził ma rady (muncypalne) gminne, czysto bułgarskie; rozporządził ściśle dochodzenie i ukaranie sprawców morderstwa i pożóg dokonanych w ostatnich czasach na osobach i dobytku bułgarów. Ze śledztwa okazuje się, że i zewnętrzna ręka miała w tych zdarzeniach czynny udział.

Zdaje się, że i ta prowincja będzie mieć księcia udzielnego jak Serbia, i to podobno księcia Vogorides, ścisłego przyjaciela sir Stratford Canninga. — W Bośni mają formować wojsko chrześcijańskie, lecz nie w sposób przymusu, ale w sposób wolnego przystępu. Omer basza zadowolony jest ze służby Polaków w jego korpusie będących; używając ich do swęj wyprawy, miał sposobność poznać ich zdutność i odwagę. Za to też są poważani i obchodzenie się z nimi jest wcale inne niż z innymi oficerami nowo-zaciecznymi. Węgrzy w postępowaniu swém różnią się od Polaków, dla tego Turcy w nazywaniu kładą różnicę, mianując naszych »Lehimuselman«, Węgrów zaś »Magiarmuselman«. Dla dania wam wyobrażenia jak szczerzy i chętni są Turcy dla tych oficerów, co teraz do służby wstąpili; wspomnę o niedawnym wydarzeniu. W Aleppo pewny renegat włoski w stopniu ponoś majora, uroił sobie i przedsięwziął zastrzelić tamtejszego baszę, kusił się nawet o to, lecz mu się nie udało, i umknął prosto do Stambułu, gdzie przedstawwszy się seraskierowi (ministrowi wojny, oświadczył, iż pochodzi z wysokiego familii, i prosi przeto o wyższy stopień z tego tytułu mu się przynależący. Seraskier zapytał go z kąd przybywa? — Z Aleppo. — Czy ma urlop? — Nie. — Czy za paszportem? — Nie. — Masz pan »Niszan«? — Mam. — Proszę o niego! — Oto jest. — Teraz możesz pan jechać gdzie mu się podoba, odrzekł w końcu seraskier, nie ukarawszy go bynajmniej.

Wolochy starają się także do wojska tureckiego dostać, co w tej chwili bardzo trudno będzie im uzyskać. Mówią oni, iż chcą by wszystkie narodowości w wojsku tureckim były reprezentowane, a przeto wojsko to wynieść do prawdziwego znaczenia. Dla czego chrześcijanie wstępują tak chętnie i waleczą z tyloma trudnościami, w szeregi od Europy okrzykane za barbarzyńskie?

Emigracja chcąc jechać do Ameryki, dostanie bezpłatny przewóz aż na miejsce, i niebawem ztąd wyjeżdża. Zapisani (w liczbie 30) do wojska tureckiego (bez zmiany religii), zostali temi dniami urzędownie przyjęci; rząd wyznacza im rok czasu do nauczania się języka tureckiego, po upływie tego czasu zdawszy egzamin, wstąpią do służby czynnej; kto w przeciągu roku nie nauczy się języka, będzie zupełnie uwolniony; na utrzymanie pobierać mają do majora po 500 piastrow, a wyżsi po 700 piastrow miesięcznie. Każdemu zaś z tych 30tu któryby się rzec chciał teraz już swego prawa wstąpienia do wojska tureckiego, obiecuje rząd pewną gratyfikacją, podobną po pięć tysięcy piastrow — W tej chwili strzelono siedm razy z działa, znak tutejszy iż się gdzieś pali; na ulicy krzyk — Beszykdesz! — a więc tam ogień. Beszykdesz przedmieście leży daleko od miasta przy brzegu bosforu. W mieście wrzawa ustaje, zdaje się iż przytłumiono pożar.

*) Niszan jest to znak stopnia w kształcie gwiazdy; do sierżanta srebrne, dla oficerów złote, od majora zaś są te gwiazdy coraz więcej brylantami obsadzone, każdy stopień tak wojskowy jak cywilny, odbiera razem z nominacją i Niszan, który zawsze nosić ma na wstążce pod brodą na piersiach. Taki Niszan oznacza to samo, co u nas dekret i przysięga.

OBWIESZCZENIE.

Wedle doniesienia JK. M. Kommandantury przybędzie w parę dni dla tutejszego garnizonu 3000 ludzi, którzy w mieście Poznaniu pomieszczeni być mają, dla czego wzywamy posiadzcicieli domów, jak najprędzej urządzić się potrzebnie.

Okazuje się potrzeba obłożyć wszystkie grunta podwójną liczbą obecnego inkwarentunku.

Poznań, dnia 7. Listopada 1850.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Wieś Zdroy, ćwierć mili od miasta Grodziska odległa, w prowincji Poznańskiej sytuowana, znajduje się teraz w sekwestracji, ma być, wyłączwszy czynsz od gospodarzy placacy, w dniu 16. Listopada r. b. przed południem o godzinie 11. w miejscu sądowym tutaj w drodze publicznej wydzierżawienia.

Blizsze warunki mogą być w naszej Registraturze przejrzane.

Grodzisk, dnia 30. Października 1850.

Król. Sąd-powiatowy; Wydział I.

OBWIESZCZENIE.

Prowizye półroczne Ziemkie za termin Bożego Narodzenia r. b. przez interessentów płacić się mające odbierane będą w kassie prowincyalnej Ziemstwa od dnia 12. do włącznie 31. Grudnia r. bież. od godziny 8. do 12. przed południem, prócz dni świątecznych i niedzielnych.

Prócz gotowizny przyjmowane tylko być mogą, stosownie do § 236. Regulaminu kredytowego, kupony w tymże terminie płatne.

Wyplata kuponów zacznie się z dniem 2go Stycznia a kończy się z dniem 16. Stycznia 1851. Okazicielem kuponów winni dołączyć wykaz przez nich podpisany, obejmujący nazwę dóbr, numer, kwotę i termin płatności kuponów, a to nietylko w terminie rzeczonym, ale i po takowym przy wnioskach piśmiennych do Dyrekcyi Jeneralnej Ziemstwa o wyplata kuponów czynionych, inaczej takowe zwrócić się na koszt i ryzyko przesyłającego.

Okazicielem talonów wydawane będą nowe arkusze kuponowe od dnia 18 Stycznia do włącznie 17. Kwietnia 1851., później zaś potrzebne jest w tym celu zgłoszenie się piśmiennie do Dyrekcyi. Ostrzega się, iż kassa Prowincyalna Ziemstwa podczas poboru prowizyj i wyplaty kuponów nie przyjmuje pieniędzy

w godzinach popołudniowych. Kto więc do 12. godziny w południe dn. 31. Grudnia r. b. nie zapłaci prowizyj, niemniej czyje pieniądze z poczty do rzeczzonego terminu kassy nie dojdą, winien będzie zapłacić prowizyj za przewłokę regulaminem kredytowym przepisaną. Nadmieniam się jeszcze, iż odkładający zapłatę prowizyj na dzień ostatni, wystawieni być mogą na długie czekanie w lokalu kassowym dla zbytniego natłoku w tym czasie, czego uniknąć placąc wcześniej, a zwłaszcza pieniędzmi należycie uporządkowanymi, lub papierami większej wartości.

Poznań, dnia 31. Października 1850.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

CENY TARGOWEJ w mieście Poznaniu.	D. 8. Listopada 1850. r.	
	od	do
	tal. sre. fn.	tal. sre. fn.
Pszonicy, szefel	1 23 4	2 — —
Żyta, szefel	1 7 9	1 12 3
Jęczmienia, szefel	— 28 11	1 3 4
Owsa, szefel	— 20 —	— 22 3
Tatarki, szefel	— 26 8	1 1 1
Grochu, szefel	2 2 3	2 2 3
Ziemniaków, szefel	— 11 —	— 13 6
Siana, centnar	— 20 —	— 25 —
Słomy, kopa	5 —	6 —
Masła, garniec	1 17 6	1 22 6
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Trall.	— — —	— — —